

sygn. XXV C 2409/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSR (del.) Kamil Gołaszewski

Protokolant Maja Stankiewicz

po rozpoznaniu 21 listopada 2018 roku na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank SA w W.

przeciwko J. W. i P. W.

o zapłatę kwoty 583 837,12 zł z odsetkami

1. zasądza od **J. W. i P. W.** solidarnie na rzecz (...) **Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.** kwoty:

1) 4 444,69 zł (cztery tysiące czterysta czterdzieści cztery złote sześćdziesiąt dziewięć)

2) 12 053,46 zł (dwanaście tysięcy pięćdziesiąt trzy złote czterdzieści sześć groszy);

2. płatność kwoty określonej w punkcie I.1 rozkłada na trzy raty w wysokości po 1 481,56 zł (tysiąc czterysta osiemdziesiąt jeden złotych pięćdziesiąt sześć groszy), płatne kwartalnie, poczynając od końca miesiąca, w którym uprawomocni się wyrok, wraz z odsetkami za opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, ale nie więcej niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;

3. płatność kwoty określonej w punkcie I.2 rozkłada na trzy raty w wysokości po 4 017,82 zł (cztery tysiące siedemnaście złotych osiemdziesiąt dwa grosze), płatne kwartalnie, poczynając od końca miesiąca, w którym uprawomocni się wyrok, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;

4. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

5. zasądza od (...) **Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.** na rzecz **J. W. i P. W.** kwoty po 8 856 zł (osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

sygn. XXV C 2409/17

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 27 kwietnia 2017 roku powód zażądał od pozwanych zapłaty kwot:

- 552.329,42 zł należności głównej z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, jednak nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych, za okres od 27 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty,

- 10.243,98 zł tytułem odsetek umownych za okres od 7 lipca 2016 r. do 9 grudnia 2016 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu,

- 21.254,30 zł tytułem odsetek za opóźnienie za okres od 31 lipca 2016 r. do 26 kwietnia 2017 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu,

- 9,42 zł opłat i prowizji.

Swoje żądanie powód wywodził z postanowień umowy kredytu hipotecznego z 26 stycznia 2011 roku oraz faktu jej wypowiedzenia pismami z 17 października 2016 roku.

Pozwani wnosili o oddalenie powództwa (odpowiedź na pozew z 22 grudnia 2017 r. k.103, pismo procesowe z 15 października 2018 r., k.167), kwestionując otrzymanie oświadczenia o wypowiedzeniu umowy oraz podnosząc zarzut sprzeczności powództwa z zasadami współżycia społecznego.

Wobec zajętych przez strony stanowisk, podstawowe okoliczności faktyczne związane z treścią i warunkami zawartej między stronami umowy nie były przedmiotem sporu. Rozstrzygnięcie sprawy zależało w istocie od rozstrzygnięcia zarzutu niedoręczenia pozwanym wypowiedzenia umowy. Zarzut ten sąd uznał za zasadny, co skutkowało przyjęciem, że strony nadal związane są postanowieniami umowy kredytu, w szczególności postanowieniami regulującymi sposób i terminy jego spłaty. W konsekwencji możliwe było uwzględnienie powództwa jedynie w zakresie należności, które zgodnie z postanowieniami łączącej strony umowy stały się wymagalne do dnia zamknięcia rozprawy, tj. 21 listopada 2018 roku, a ich wysokość możliwa była do ustalenia na podstawie materiałów przedstawionych przez powoda. W przypadku niewykazania przez powoda przysługiwania mu należności wymagalnych do tej daty powództwo zostało w odpowiedniej części oddalone. Również w części obejmującej należności, których data wymagalności przypada, zgodnie z postanowieniami umowy, po 21 listopada 2018 roku, powództwo zostało oddalone – jako przedwczesne.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

1. 26 stycznia 2011 roku poprzednik prawny powoda (...) Bank SA (nr KRS (...)) zawarł z P. W. i J. W. umowę kredytu hipotecznego – (...) nr (...).
2. Pozwanym udzielono kredytu w łącznej kwocie 548.298,34 zł, przeznaczonego w przeważającej części na zakup nieruchomości mieszkalnej na rynku pierwotnym. Kredyt miał zostać spłacony w 480 równych miesięcznych ratach, płatnych po upływie okresu karencji.
3. Oprocentowanie kredytu stanowi sumę marży kredytowej i stawki referencyjnej 3M WIBOR (§5 ust. 1 umowy, k.36),
4. Od zadłużenia przeterminowanego bank pobiera odsetki w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego (§5 ust. 9 umowy).
5. Zgodnie z §8 ust. 1 umowy, bank ma prawo wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, a w razie zagrożenia upadłością kredytobiorcy z zachowaniem 7 dniowego okresu wypowiedzenia m.in. w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę któregokolwiek z warunków udzielenia kredytu, w tym niewykonania lub nieterminowego regulowania przez kredytobiorcę zobowiązań wobec banku, w szczególności w przypadku, gdy kredytobiorca zalega w całości lub części z zapłatą dwóch rat kredytu i pomimo wezwania nie spłaci zaległości w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania.
6. Kredytobiorca zobowiązał się do wskazywania każdorazowo nowego adresu do doręczeń (§9 ust. 3 lit. b, podpunkt ii umowy).
7. W umowie kredytu pozwani wskazali adresy: P. W. ul. (...) w W. a J. W. – ul. (...) w W.. Jako wspólny adres kredytobiorców do korespondencji wskazano ul. (...) w W..
8. W dniu 26 marca 2015 roku kredytobiorcy zawarli z powodem aneks do umowy kredytu (k.47-50). Przyczyną zawarcia aneksu do umowy kredytu było istnienie zaległości w spłacie zobowiązań, której wysokość strony ustaliły

na 12.959,50 zł. Na podstawie postanowień aneksu część zaległości w kwocie 10.485,34 zł została doliczona do salda kredytu, które na skutek tej operacji wynosić miało 548.507,82 zł, zaś kredytobiorcom została udzielona 12 miesięczna karencja w spłacie raty odsetkowej – mieli uiszczać jedynie raty w wysokości 1200 zł kapitału. Oprocentowanie kredytu było nadal ustalane zgodnie z umową kredytu (§2 aneksu). Bank miał prawo do wypowiedzenia umowy kredytu w przypadku braku spłaty części lub całości, co najmniej dwóch rat, po uprzednim wezwaniu kredytobiorcy do zapłaty zaległych rat w terminie nie krótszym niż 7 dni (§5 aneksu).

9. W aneksie kredytobiorcy wskazali adresy zamieszkania: J. W. – ul. (...) w W., a P. W. – ul. (...) w Ł., przy czym adres P. W. stanowił odrębną modyfikację przygotowanego aneksu zawierającego wcześniejszy adres – ul. (...).

10. W spłacie kredytu powstawały zaległości w listopadzie 2014 roku, następnie w maju 2015 roku. Zostały one wyrównane, choć wpłaty nie były regularne i po raz ostatni 30 czerwca 2016 roku nie istniały zaległości w spłacie. Ostatniej wpłaty w kwocie 475 zł pozwani dokonali 7 lipca 2016 roku (rozliczenie umowy s.36-37, k.140).

11. Bank, pismami z 12 września 2016 roku wysłanymi do J. W. i P. W. na adres ul. (...) (k.111, k.112), wezwał pozwanych do zapłaty zaległości oraz poinformował o możliwości złożenia, w terminie 14 dni, wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Zgodnie z pismem wysokość zaległości wynosiła 6.770,83 zł. Miesięczna rata wynosiła wówczas 2.407,06 zł (rozliczenie umowy s.38, k.140v) Pozwani nie otrzymali pism, gdyż nie zamieszkiwali wówczas pod tym adresem (oświadczenie pozwanych na rozprawie 29 czerwca 2018 roku).

12. Pismem z 17 października 2016 roku, skierowanym do J. W. na adresy ul. (...) i odebrany 8 listopada 2016 roku, bank wypowiedział umowę kredytu (k.54-57, 58-61). Tożsame pismo zostało skierowane do P. W. na adres (...) (k.62-65) jednak nie zostało odebrane.

13. Pismo stanowiące wypowiedzenie umowy wskazywało na możliwość cofnięcia wypowiedzenia w przypadku uregulowania w okresie wypowiedzenia całości zaległości obejmującej 2.552,25 zł należności głównej, 6.600,99 zł odsetek umownych, 38,73 zł odsetek za opóźnienie (podwyższonych) oraz 6,28 zł tytułem kosztów i opłat za czynności banku.

14. Po otrzymaniu wypowiedzenia umowy kredytu pozwani próbowali kontaktować się z bankiem, jednak pracownik banku uzależnił dalsze rozmowy od wpłaty zaległości (zeznania pozwanych na rozprawie 21 listopada 2018 roku).

W świetle powyższego stanu faktycznego, nie można przyjąć aby bank skutecznie wypowiedział umowę kredytu. O ile bowiem samo wypowiedzenie umowy zostało skutecznie odebrane przez J. W. (a w tej sytuacji zasadne jest przyjęcie, że również przez jej małżonka P. W.), to nie można tego samego stwierdzić odnośnie pism z 12 września 2016 roku stanowiących wezwanie do zapłaty. Pisma te zostały wobec obojga kredytobiorców wysłane na adres ul. (...) w W., a więc adres do korespondencji wskazany pierwotnie w umowie kredytu. Jednakże w aneksie z 26 marca 2015 roku każde z pozwanych wskazało odmienny adres jako adres zamieszkania. Zwrócić należy uwagę, że ten aneks posługuje się pojęciem „adresu zamieszkania” a nie, jak umowa i aneksy z 2011 oraz 2012 roku, „adresem zameldowania”. Aneks z 2015 roku nie zawiera też odrębnego wskazania adresu do korespondencji. Stąd też nie można zgodzić się z argumentacją powoda, iż pozwani nie zmienili adresu do korespondencji. Co do zasady oczywiste jest, że korespondencja powinna być kierowana na adres zamieszkania. Możliwe jest wskazanie przez stronę umowy innego adresu do korespondencji. Jeśli jednak strona modyfikuje wskazany wcześniej adres, wskazując nowy adres zamieszkania, a równocześnie nie wskazuje odrębnie adresu do korespondencji, to nie można uznawać aby aktualny pozostawał wcześniejszy adres do korespondencji. Poinformowanie drugiej strony umowy o zmianie miejsca zamieszkania uznać należy w normalnych warunkach za równoczesne poinformowanie o adresie do korespondencji, chyba że wyraźnie zostanie zastrzeżone inaczej.

Stąd też nie można przyjąć, że bank skutecznie, tj. w sposób umożliwiający się zapoznanie z treścią oświadczenia, doręczył pozwanym pisma z 12 września 2016 roku. Pozwani zaprzeczyli temu, jak również faktowi zamieszkiwania we wrześniu 2016 roku przy ul. (...) w W.. Powód nie przeprowadził dowodu skuteczności doręczenia pism, a w opisywanej sytuacji nie można uznać, że potwierdzenie ich wysłania stanowi dowód możliwości zapoznania się przez pozwanych

z ich treścią. Tymczasem skuteczne wezwanie kredytobiorców do zapłaty zaległych rat było jedną z przesłanek możliwości wypowiedzenia umowy kredytu – zarówno zgodnie z postanowieniami samej umowy (zob. pkt 5 i 8 ustaleń faktycznych), jak i treścią art. 75c ustawy Prawo bankowe. Powołany przepis przewiduje, że jeżeli kredytobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, bank wzywa go do dokonania spłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych. W wezwaniu bank informuje kredytobiorcę o możliwości złożenia, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Przepisy te mają zastosowanie do łączącego strony stosunku prawnego na mocy art. 12 ustawy o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw z dnia 25 września 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1854), zgodnie z którym banki oraz spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe, w terminie 30 dni od dnia wejścia w życie ustawy, dostosują swoją działalność do wymagań określonych w art. 75c ustawy zmienianej w art. 1 [prawa bankowego – przyp. sądu], w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.

Nieskuteczność doręczenia pism z 12 września 2016 roku oznacza niedochowanie powyższych wymogów. Skutkiem zaś niewdrożenia przez bank działań upominawczych jest nieskuteczność złożonego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016 r., II CSK 750/15, (...) 2017 nr 10, str. 21; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 17 stycznia 2018 r., I ACa 682/17).

Niezależnie od powyższej podstawy uznania wypowiedzenia umowy kredytu za nieskuteczne, sąd stoi na stanowisku, że celem uregulowania art. 75c prawa bankowego jest realne umożliwienie kredytobiorcom spłaty kredytu w przypadku przejściowych problemów z płatnościami bieżących rat. Procedura restrukturyzacyjna nie może rozpoczynać się, jak w przypadku pozwanych, od żądania spłaty całości zaległości jako wstępu do ewentualnego odstąpienia od wypowiedzenia umowy. Jej kształt powinien być stanowić wyważenie pomiędzy możliwościami płatniczymi kredytobiorców, ich sytuacją rodzinną i majątkową a interesem banku jako wierzyciela, przy uwzględnieniu istniejących zabezpieczeń (w niniejszej sprawie – hipoteki) a także przyczyny powstania zaległości. Istnienie zaległości w spłacie kredytu przekraczającego nieco 1% pozostałego do spłaty kapitału (6.770 zł zaległości wobec 552.329 zł pozostałego do spłaty kapitału) nie może stanowić podstawy do podejmowania przez bank bezwzględnych kroków zmierzających do egzekucji całości należności, bez wcześniejszej próby wyegzekwowania istniejących zaległości. Wypowiedzenie umowy kredytu, a następnie egzekucja należności przy wykorzystaniu zabezpieczenia w postaci hipoteki, obciążającej nieruchomości stanowiącą miejsce zamieszkania kredytobiorców i ich rodziny powinna być ostatecznością. Stąd też nie są całkowicie pozbawione podstaw zarzuty pełnomocnika pozwanych wskazujące na możliwość uznania działań powoda za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Wobec nieskuteczności wypowiedzenia umowy kredytu możliwe było uwzględnienie żądania jedynie w tej części, w której należności banku były wymagalne w chwili zamknięcia rozprawy, a ich wysokość możliwa była do ustalenia na podstawie dowodów przedłożonych przez bank, jak również objęta była zgłoszonym żądaniem (art. 321 kpc).

Przedłożone rozliczenia umowy kredytu (k.81-94 i k.122-141) obejmują jednak jedynie okres do 9 grudnia 2016 roku. Wynika z nich, że w tej dacie pozwani zobowiązani byli do zapłaty 3.840 zł kapitału, 10.243,98 zł odsetek umownych (co łącznie stanowiło zaległe raty kapitałowo-odsetkowe) oraz 81,67 zł tytułem odsetek za opóźnienie. Wszystkie te kwoty mieściły się w zgłoszonym żądaniu (kwota 3.840 zł w kwocie 552.329,42 zł, kwota 10.243,98 zł tytułem odsetek została wprost zgłoszona w pozwie, kwota 81,67 zł mieściła się w kwocie 21.254,30 zł tytułem odsetek za opóźnienie). Nie było natomiast możliwe ustalenie wysokości kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych w okresie od 10 grudnia 2016 roku do 21 listopada 2018 roku. Oprocentowanie kredytu było bowiem zmienne, a powód nie przedstawił nawet twierdzeń o jego wysokości. Uniemożliwia to nawet podjęcie próby wyliczenia wysokości kolejnych rat. Stąd też powództwo w zakresie ewentualnych należności z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych należnych w tym okresie zostało oddalone jako nieudowodnione.

Niezależnie od kwoty 81,67 zł tytułem odsetek za opóźnienie za okres do 9 grudnia 2016 roku należało zasądzić na rzecz powoda dalsze odsetki za opóźnienie od kwot 3.840 zł oraz 10.243,98 zł za okres od 10 grudnia 2016 roku do 26 kwietnia 2016 roku. Wynosząc 532,52 zł mieściły się one w zgłoszonym żądaniu jako część kwoty 21.254,30 zł tytułem odsetek za okres do 26 kwietnia 2017 roku

Powodowi należne są również dalsze odsetki za okres od 27 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty – przy czym od kwoty 3.840 zł stanowiącej część kapitału należało, od 27 kwietnia 2017 roku, naliczać odsetki w wysokości odsetek w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, zaś od kwoty 10 858,17 zł (10.243,98 zł + 532,52 zł) – w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie, gdyż takie żądanie sformułował powód. Odsetki takie do 21 listopada 2018 roku wynosiły odpowiednio 603,99 zł oraz 1.195,29 zł.

Powód nie wykazał natomiast zasadności obciążenia pozwanych kwotą 9,42 zł tytułem opłat i prowizji, nie przedstawiając nawet twierdzeń faktycznych wskazujących na zdarzenia będące podstawą naliczenia takich opłat.

W rezultacie na dzień zamknięcia rozprawy (21 listopada 2018 roku) pozwani zobowiązani byli do zapłaty na rzecz powoda kwot:

2. 4 444,69 zł (cztery tysiące czterysta czterdzieści cztery złote sześćdziesiąt dziewięć) tytułem zaległego kapitału (3.840,70 zł) oraz odsetek od tej kwoty za okres od 27 kwietnia 2017 roku do 21 listopada 2018 roku w wysokości 603,99 zł,
3. 12 053,46 zł (dwanaście tysięcy pięćdziesiąt trzy złote czterdzieści sześć groszy) tytułem odsetek za opóźnienie należnych za okres od 31 lipca 2016 roku do 21 listopada 2018 roku.

Takie też kwoty zostały zasądzone na rzecz powoda, a dalej idące powództwo zostało oddalone – w zakresie należności wymagalnych w okresie do 21 listopada 2018 roku, wraz z dalszymi odsetkami od nich, jako nieudowodnione, a należności wymagalnych po tym terminie – jako przedwczesne.

Przyjęta podstawa rozstrzygnięcia oznacza, że strony nadal związane są umową kredytu. Roszczenia banku za okres do 21 listopada 2018 roku obejmuje rozstrzygnięcie zawarte w wyroku – zarówno co do obowiązku zapłaty zasądzonych kwot, jak i w części oddalającej zgłoszone żądanie z tytułu rat kredytowo-odsetkowych, które były należne w okresie od 10 grudnia 2016 roku do 21 listopada 2018 roku i powinny być wyliczane zgodnie z postanowieniami umowy oraz odsetek za opóźnienie od tych rat. Na pozwanych spoczywa natomiast obowiązek uiszczania kolejnych rat, których terminy płatności przypadać będą po 21 listopada 2018 roku – zgodnie z harmonogramem, który zobowiązany jest im przedstawić bank. Tylko uiszczając bieżące raty pozwani będą w stanie uniknąć kolejnego wezwania do zapłaty zaległości i wypowiedzenia umowy kredytu. Dalsze wykonywanie umowy zależne jest zatem jedynie od postawy przyjętej w przyszłości przez pozwanych, przy uwzględnieniu, że od momentu doręczenia pozwu powinni liczyć się z koniecznością dokonania spłat kredytu. Trzeba też wskazać na konieczność przeprowadzenia rzetelnego i realnego postępowania restrukturyzacyjnego, a pozwanym również na możliwości wynikające z istnienia instrumentów służących ochronie w przypadku niewypłacalności (upadłość)

Równocześnie, mając na uwadze sytuację osobistą i majątkową pozwanych, oraz konieczność uiszczania przez nich bieżących rat kapitałowo-odsetkowych, sąd uznał za stosowne skorzystanie z możliwości jaką daje art.320 kpc i rozłożenia zasądzonych świadczenia na raty.

Określając sposób rozłożenia należności na raty sąd miał na uwadze możliwości płatnicze pozwanych i wynikającą z tego konieczność ustalenia realnego, możliwego do spełnienia świadczenia, tak aby skutkiem orzeczenia nie było dalsze narastanie odsetek, co czyniłoby rozłożenie należności na raty iluzorycznym. Jednakże sąd miał również na uwadze interes powoda jako wierzyciela. Stąd też należność została rozłożona na trzy kwartalne raty.

Korzystając z możliwości rozłożenia należności na raty, sąd dokonuje kapitalizacji odsetek na dzień wyrokowania i tak ustaloną należność rozkłada na raty. Na rzecz powoda zostały zatem zasądzone kwoty 4.444,69 zł i 12.053,46 zł, z których każda płatna będzie w trzech kwartalnych ratach w wysokości, odpowiednio, 1.481,56 zł oraz 4.444,69 zł. W przypadku uchybienia terminowi płatności rat zasądzono dalsze odsetki za opóźnienie w wysokości żądanej przez powoda.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc, przyjmując, że wobec wygrania sprawy przez powoda jedynie w znikomej części, całość kosztów procesu powinna obciążać wyłącznie jego. Sąd, mając świadomość rozbieżności w orzecznictwie dotyczących zasad ponoszenia kosztów procesu w sprawach, w których po jednej ze stron zachodzi współuczestnictwo procesowe (art. 72 i nast. kpc), jak również braku wyraźnej regulacji takiej sytuacji, stoi na stanowisku, iż w sytuacji, gdy więcej niż jedną osobę reprezentuje jeden pełnomocnik, koszty procesu powinny być zasądzone oddzielnie dla każdej z tych osób w wysokości minimalnej stawki wynagrodzenia pełnomocnika. Jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Krakowie w postanowieniu z 22 czerwca 2016 roku, sygn. I ACz 1042/16: Stosownie bowiem do art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Zgodnie z tą regulacją „strona przegrywająca” obowiązana jest zwrócić koszty „przeciwnikowi”. Tym samym każdemu ze współuczestników procesu wygrywającemu sprawę należy się od strony przegrywającej zwrot poniesionych przez niego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego obejmujących wynagrodzenie adwokata (radcy prawnego). (...) Każdy z pozwanych zlecając prowadzenie sprawy pełnomocnikowi musiał z nim zawrzeć umowę i ponieść określone koszty. Żadnych wątpliwości nie byłoby zresztą w sytuacji, gdyby każdego z pozwanych reprezentował inny pełnomocnik. Podkreślić w tym miejscu należy, że przepisy procedury cywilnej nie przewidują ograniczeń dla współuczestnika sporu w swobodzie wyboru pełnomocnika, zaś wydatki z tego tytułu należy zaliczyć do niezbędnych kosztów procesu. Skoro nie może budzić wątpliwości prawo każdego ze współuczestników do otrzymania odrębnie od strony przegrywającej zwrotu kwoty wydatkowanej na wynagrodzenie innego zaangażowanego pełnomocnika (w razie zastępstwa kilku współuczestników sporu przez różnych pełnomocników), to nie ma podstaw też do odmiennego potraktowania wygrywającego współuczestnika z tej wyłącznie przyczyny, że zlecił zastępstwo procesowe temu samemu pełnomocnikowi, który reprezentuje także innego współuczestnika. Stanowisko, sprowadzające się de facto do umniejszenia obowiązku zwrotu wydatków, prawidłowo poniesionych przez współuczestników, jedynie do jednego wynagrodzenia, prowadzi do nieuzasadnionego zwolnienia strony przegrywającej od obowiązku zwrotu stronie wygrywającej rzeczywiście poniesionych przez nią niezbędnych kosztów obrony jej praw (naruszenie zasady wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c.), a w konsekwencji oznacza przerzucenie na stronę wygrywającą proces obowiązku ich poniesienia. Powyższe stanowisko, wyrażone zarówno w przytoczonym orzeczeniu, jak i w powołanym w nim innych orzeczeniach, sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela. Znajduje ono też pełne zastosowanie w przypadku kosztów procesu powstałych na skutek udziału w sprawie, po stronie wygrywającej, pełnomocnika z urzędu.

Stąd też sąd zasądził na rzecz każdego z pozwanych kwotę 8 856 zł stanowiącą sumę stawki minimalnej ustalonej na podstawie § 8 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (7200 zł) i należnej stawki podatku od towarów i usług (§4 ust. 3).

Wobec powyższego, sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

(...)